



Joanna Berendt
Aneta Ryfczyńska

Przyjaciele żyrafy

Bajki
o e m p a t i i

TOM I

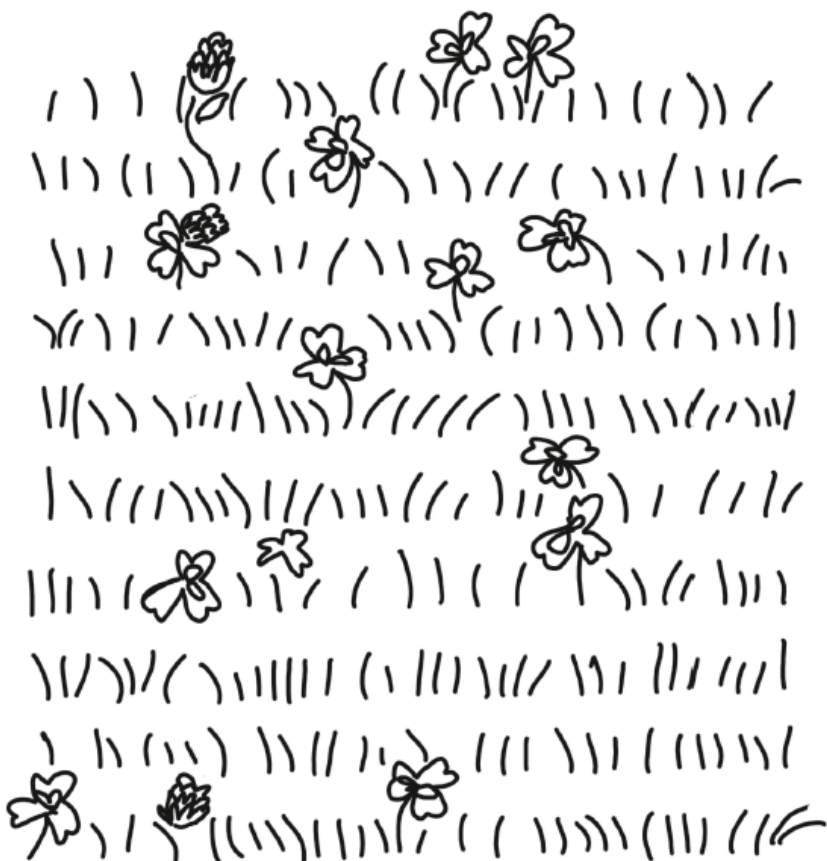
Witaj, młodszy i starszy czytelniku!

Nazywam się Bibi i jestem żyrafą: z kopytami, długą szyją i plamkami na futrze. Jak to u żyraf. Ale nie jestem zwykłą żyrafą. Mieszkam daleko od sawanny, za to niedaleko was. Zimą noszę szalik, lubię piec muffiny jagodowe, kocham wspinaczkę i fikam koziołki. Dawno temu przyjechałam z Afryki do Leśnego Zakątka i od tamtej pory mieszkam tu z moimi wspaniałymi przyjaciółmi: Rozalką, Tadkiem, Stasiem, Eleonorą Borsukową i wieloma innymi. Najbliższy memu sercu jest jednak szakal Zenon – mój niezastąpiony przyjaciel, z którym dzielę cudowne, a często i zwariowane przygody.

Nasz Leśny Zakątek to specjalne miejsce, bo stawiamy tutaj na DIALOG. To znaczy, że – pewnie tak jak i wy – czasem się świetnie bawimy, a czasem mamy różne zdania. Czasem się śmiejemy i cieszymy, a czasem złościmy czy płaczemy. Jednak zawsze chcemy rozmawiać o tym, co się u nas dzieje. Niczym detektywi przyglądamy się uważnie naszym uczuciom i potrzebom naszych serc. Wspólnie, bo każdy jest tak samo ważny, budujemy świat, w którym najważniejsze są takie wartości jak EMPATIA, ZAUFANIE, POROZUMIENIE, WSPÓŁPRACA, DOBRA ZABAWA.

Świętujemy radosne wydarzenia i wspieramy się w trudnych chwilach, bo radość smakuje najlepiej, gdy ją dzielimy z innymi, a smutki są lżejsze, gdy ktoś nam w nich towarzyszy. Zapraszamy – zajrzyj do naszego lasu, a na pewno odnajdziesz w nim częstąkę siebie.

Twoja Bibi



Koniczynowy dywan



Żyrafa Bibi siedziała na ławce w ogródku i podziwiała kwitnące piwonie, niezapominajki i stokrotki. „Jak cudownie jest widzieć tyle kolorów i czuć tyle zapachów!” – pomyślała. Kiedy nacieszyła się tym widokiem, zapagnęła poleżeć trochę na rozciągającej się za domem polanie, porośniętej wspaniałą koniczyną. Pobiegła tam, ostrożnie położyła się na biało-zielonym, koniczynowym dywanie i zamknęła oczy. Leżała tak, chłonąc dźwięki i zapachy. Wydawało jej się, że upłynęło już kilka godzin, gdy nagle usłyszała czyjeś kroki i zaintrygowana otworzyła oczy. Bardzo się zdziwiła i jednocześnie ucieszyła, bo obok niej stał... szakał Zenon.

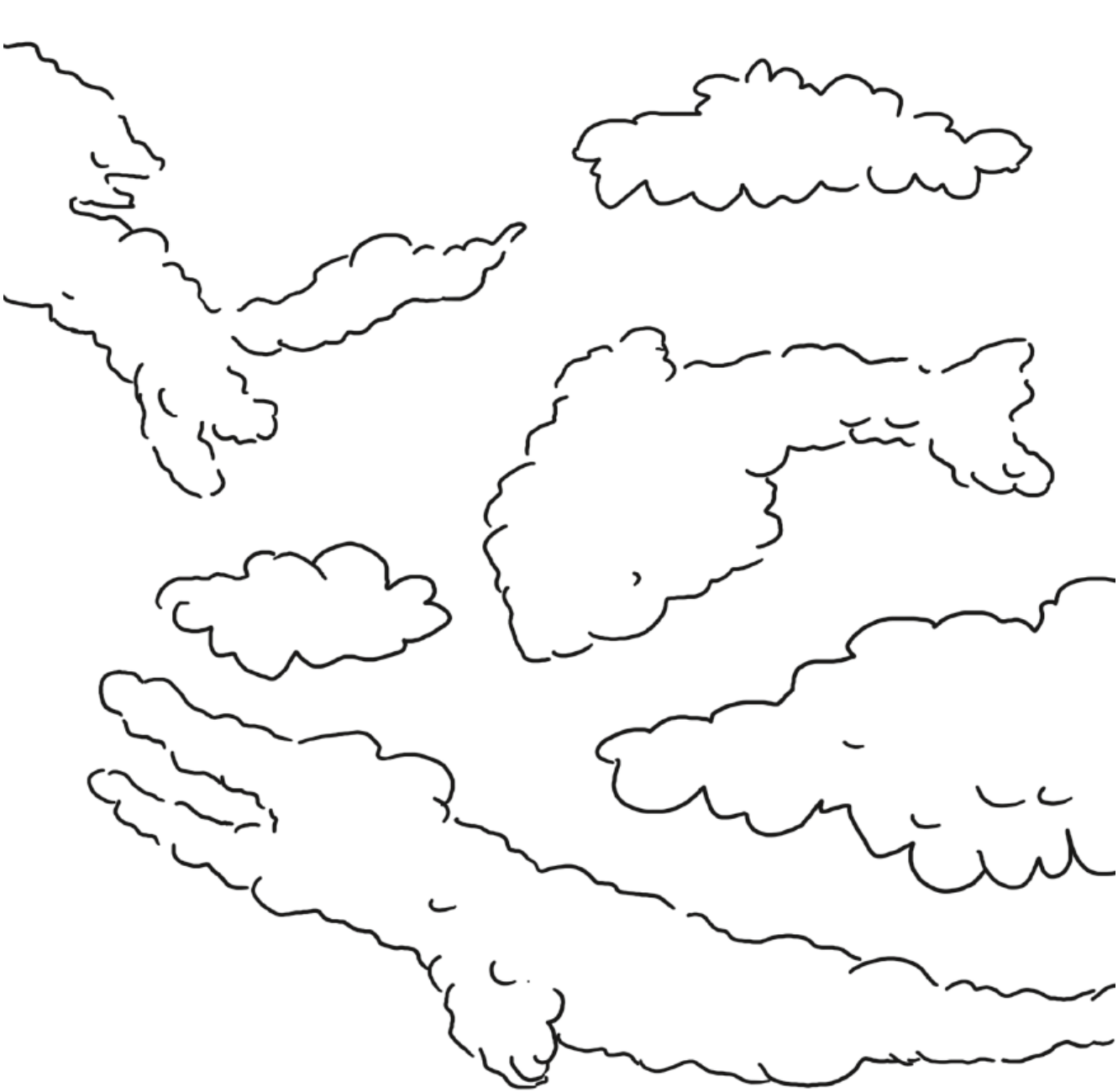
– Cześć, co robisz? – spytał Zenon.

– Cześć! Leżę na koniczynowym dywanie i marzę sobie. Możesz się do mnie przyłączyć, jeśli masz ochotę!

– Super! – odpowiedział Zenon i położył się obok Bibi, a jego ciało zatopiło się w miękkiej koniczynie. Poczuł, jak listki łaskoczą go po futerku, i zachichotał. Miał naprawdę dobry humor.

Leżeli tak przez chwilę i obserwowali płynące po niebie obłoki. Nagle Bibi zawołała:

– Patrz, Zenonie! Tam płynie delfin! – i wskazała kopytem chmurę przypominającą kształtem delfina. Zenon przyjrzał się chmurze uważnie i też zobaczył w niej delfina. Po chwili krzyknął radośnie:



– Patrz, Bibi! A tam jedzie traktor! – Szakal pokazał inny obłok. Później dostrzegli też krokodyla z otwartą paszczą, węża, kota pijącego mleko, a nawet jednorożca! Świetnie się razem bawili.

Tylko że ona mieszka daleko. Wiesz, Zenonie, wydaje mi się, że trudno tę bliskość jakoś zrozumieć, a łatwiej ją poczuć. Wiesz, tak poczuć w sercu. Wydaje mi się, że czuję, kiedy moje serce kogoś lubi lub gdy ktoś jest dla mnie ważny. Jak sądzisz? – zapytała Bibi.

– Tak, tak! – odpowiedział wesoło szakal, a po krótkim namyśle dodał: – Masz rację, Bibi. Zamiast mówić o bliskości, można ją poczuć. Czuję, że moje serce podskakuje w środku radośnie, i zobacz, jak mój ogon szybko merda!

Bibi wstała, uśmiechnęła się do Zenona, złapała go za łapki i pomogła mu wstać. Zaczęli tańczyć w kółko i obracali się tak długo, aż zakręciło im się w głowach, po czym usiedli rozbawieni na trawie.

– Zenonie, czy pomożesz mi nazbierać koniczynę na urodzinowy wianek dla wiewiórki Zosi? – zapytała Bibi. Zenon kiwnął głową i oboje zabrali się z ochotą do pracy. Bibi pomyślała, uśmiechając się do siebie: „Zenon to mój najlepszy przyjaciel. To chyba też jest bliskość?”.



Wieczorem wszystkie zwierzęta z Leśnego Zakątka świętowały urodziny wiewiórki Zosi. Każdy gość przyniósł jej własnoręcznie zrobiony prezent. Był wianek z koniczyny, miseczka z łupiny żołądzia, kocyk upleciony z trawy i wiele różnych wspaniałości. Zenon w ramach prezentu zaśpiewał ulubioną piosenkę wiewiórki Zosi o zaczarowanej fontannie. Bibi wiedziała, że ten wieczór jeszcze długo będą wspominać, a serce jej podpowiadało, że bycie wśród przyjaciół i wspólna zabawa to też ważny element bliskości.



Spis treści

Koniczynowy dywan	5
Poranna kłótnia Zenona	13
Zabawa w kosmonautów, czyli siła wyobraźni	21
Mały kłopot Feliksa	29
Detektyw Zenon na tropie	39
Ciasto na piknik Leśnej Gromady	49
Urodziny Bibi	59
Tajemniczy jaszczur Franek	71
Jaszczur Tadek i lalka Ania	81
Nikt mnie nie lubi!	93
Czasem nie lubię się witać	101
Leśny bal duchów	111
Skąd mam wiedzieć, czego potrzebuję?	121
Grzeczny - niegrzeczny: co to znaczy?	131
Jelonek Staś u lekarza	141
Spełnione marzenie	151

Copyright © 2018 CoJaNaTo Blanka Łyszkowska

Redakcja językowa: Maria Osińska, www.korektart.pl

Ilustracje, projekt okładki i projekt graficzny:

Ewa Beniak-Haremska

Skład: Tiphaine Frimat www.reflex-web.fr

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie mogą być przedrukowywane
ani w żaden inny sposób reprodukowane lub odczytywane
w środkach masowego przekazu bez pisemnej zgody

CoJaNaTo Blanka Łyszkowska

ISBN 978-83-63860-25-7

WYDANIE II

CoJaNaTo

ul. Pustelnicka 48/4

04-138 Warszawa

tel. +48 728 898 892

www.cojanato.pl

e-mail: biuro@cojanato.pl